GAZETA KRAKOWSKA

Nro 57.

W Niedzielę Dnia 16. Lipca 1809.

Dnia wczorayszego po 15to letnim niewidzeniu, a 13 letniey niewoli Niemieckiey zobaczył Kraków dawna stolica narodu Polskiego, woyska Polskie, które, jak z niniejszego urzędowego doniesienia widzieć można, obięły miasto nasze na mocy umowy w imieniu Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego i Protektora ligi Reńskiey. O godzinie 6 z rana weszły woyska Polskie, pod Naczelnem dowództwem Jaśnie Oświeconego Xcia Jmć Poniatowskiego, bramą Floryańską do miasta przy radosnych okrzykach mieszkańcow Krakowa: "Niech żyie Napoleon Wielki! Niech żyią Polacy! W wieczor całe miasto było z własney ochoty pięknie z allegoryami i stosownemi wierszami w transparentach oświecone.

Zeszły rząd nieprzestaiąc na prześladowaniu, kto tylko imie Polaka nosił, więżąc i dręcząc niewinnych obywateli, chciał jeszcze dopełnic miary swey złości i wystawić Kraków na spalenie, a osobliwie przedmieście Kleparz, na którem znaydzie się wiele szypek napełnionych słomą, przez co byłby niewyrachowane szkody zrządził. Pobity wszędzie od walecznego żołnierza Polskiego, upokorzony w swey dumie i przymuszony uciekać przed woyskiem, które dumnie iednym zamachem odgrażał się zniszczyć, postanowił bronić się w Krakowie. Woyska Polskie podstąpiwszy dnia onegdayszego przed południem pod Kraków, mogły go były w iedney godzinie opanować, lecz Jaśnie Oświecony Bohatyr i Wódz Polaków wolał raczey spoźnić o pół dnia wiazd swoy do Krakowa i zezwolić na wolne odeyście nieprzyiaciela, niżeli wystawiać miasto na nieszczęście pożaru. Dwoiaką więc ma Kraków wdzięczność J. O. Wodzowi i mężnym iego Woiownikom, że go wydobyli z pod iarzma Austryackiego i oszczędzili iego maiątki.

Zeszły rząd niechciał nawet, aby Polak, wiedział tyle, ile gruby iego Austryak; zabraniał troskliwie nie tylko kraiowych, ale i zagranicznych gazet, czego w innych iego prowincyach nie było. Redaktora tuteyszey gazety zniewolił do wypisywania z iego gazet uszczypliwych artykułów przeciw Osobie Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona, iego czynom i własnym nawet Rodakom; nadto gotowe artykuły niemiecką Polszczyzną tłumaczone przesełał mu do umieszczenia. Lecz wszystkie te potwa-

rze i fałszywe doniesienia starać się będzie zbić urzędowemi artykułami i rapportami.

Za zbliżeniem się dnia 14 b. m. przedniey straży woyska Polskiego, pod kommendą W. Jenerała Brygady Rożnieckiego pod Krakow, i po długiey żwawey utarczce z nieprzyiacielem, broniącym przystępu do tego miasta; Jenerał Austryacki Mohr, upoważniony przez Jenerała Mondet, żądał zawieszenia broni, pod czas którego, stanęła następuiąca konwencya, podpisana tegoż dnia 14 b. m. o godzinie 6tey w wieczor, na mocy którey dnia 15 o godzinie 6tey z rana, weszło woysko Polskie do miasta Krakowa i Podgorza.

Magistrat miasta, złożył natychmiast przysięgę wierności Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Napoleonowi, urząd cyrkularny ustanowiony, i orły Francuzkie na mieysca Cesarskich zaprowadzono.

Konwencya.

Zawarta między Jenerałem Brygady Rożnieckim, kommenderuiącym przednią strażą woyska Polskiego, rożnych orderow kawalerem, a Podpułkownikiem Dressery z regimentu pieszego Vukassowicz, woyska Cesarsko Austryackiego, upoważnionego do tego przez Jenerała Leitnante Mondet.

Art. 1. Umawia się zawieszenie broni 12 godzinne, zacząwszy od momentu podpisu niniejszey umowy. W przeciągu czasu tego, woyska Cesarsko Austryackie ustąpią z miasta Krakowa, z bronią i bagażami.

Art. 2. Po upłynieniu, wyżey wyrażonego czasu, woyska Polskie zaymą miasto Krakow, i Podgorze.

Art. 3. Jenerał Leit. Mondet, przyrzeka, iż mostow na Wisle znayduiących się nie spali.

Art. 4. Woysko Polskie nie będzie mogło przeyść za Podgorze, aż w 6ciu godzinach po upłynieniu zezwolonego dwunastu godzinnego terminu.

Art. 5. Niniejsza umowa nie przeszkadza, aby woyska Cesarsko Austryackie nie mogły zaiąć pozycyą sposobną bronić wyyścia z Podgorza.

Art. 6. Wyznaczony będzie Kommissarz woienny dla odebranie magazynow.

Art. 7. Chorzy i ranni znayduiący się w szpitalach, będą uważanemi za jeńcow, i oddani podług list imiennych; odbierać będą wszelkie opatrzenie, iakie stan ich wymaga.

Art. 8. Osoby ampleiowane przy Administracyi cywilney doznawać maią wszelkich względow, urzędnikom publicznym winnych. W Pramniku d. 14 Lipca 1809. O 6tey godzinie po południu

(Pod.) Dressery Podpułkownik, regimentu Vukassowicz.
(Pod.) Rożniecki Jenerał.

Zgodno z oryginałem
Jenerał Brygady i szef sztabu generalnego,
Fiszer.

Raymund Rembieliński Intendent jeneralny armii Polskiey w obydwoch Galicyach.

Ponieważ na fundamencie zawariey pod dniem wczorayszym o godzinie 6tey między Jenerałem Feldmarszał: Porucznikiem woysk Austryackich Baronem Mondet, a Jenerałem Brygady woysk Polskich JW. Rożnieckiem miasto stołeczne zachodniey Galicyi Krakow, przez woysko Polskie pod kommendą JO. Xięcia Josefa Poniatowskiego zostaiące, na Imie Cesarza i Króla Napoleona, w possessyą obiete

zostało; a czły Cesarskie bezzwłocznie wszę dzie gdzie należy oddawane będą. i gdy następnie Magistrat w imieniu Civitatis Nayiaśnieyszemu Napoleonowi Cesarzowi i Królowi na wierność przysięgę wykonał, przeto podaiąc tako wą przyiemną dla każdego Polaka okoliczność do publiczney wiadomości, oznaymuię niniey szym: że wszelkie własności prywatne pod opieką rządu woyskowego Polskiego zostaią, do tegoż zaś rządu należą wszelkiego tytułu własności publiczne. Każdy więc, ktoby o nich wiedział gdzie się znayduią bądź iawnie złożone, bądź utaione, natychmiast mnie o tym zawiadomic obowiązanym zostaie, a gdyby temu obowiązkowi w przeciągu dwudziestu czterech godzin zadosyć nieuczynił; tedy Sąd woienny oddanym i podług ostey ostrości Praw woiennych ukaranym zostanie. To wszystko Magistratowi Miasta sposobem zwyczaynym urzędownie wszędzie ogłosić zalecam.

Działo się w Krakowie d. 15 Lipca 1809.

Rembieliński.

Z Wiednia d. 16. Czerwca.

Przy Ebersdorf zrobiono i z nadzwyczaynem usiłowaniem i czynnością Francuzów 3 mosty na Dunaiu. Leżące pomiędzy temi mostami większe i mnieysze wyspy znayduią się wszystkie w przedziwnym stanie obrony. Cesarz Napoleon znayduie się raz w Schönbrunnie, drugi raz w Ebersdorf i czyni przygotowania do nowych ważnych kroków. Pomiędzy Francuzkiemi i sprzymierzonemi woyskami panuią wielkie poruszenia.

Dziewiętnasty Biuletyn C. K. woyska Francuzkiego.

Doroczna pamiątka bitwy pod Marengo obchodzona była zwycięstwem, które lewe skrzydło woyska pod dowództwem Wicekróla Włoskiego odniosło przy Raab nad połączonem korpusem Arcy Xcia Jana i Arcy Xcia Palatyna.

Zacząwszy od bitwy nad Piawą ścigał Wicekról Arcy Xcia Jana z pałaszem w ręku.

Woysko Austryackie spodziewało się, że będzie mogło sobie spocząć na wzsczęciu rzeki Raab między S. Gotthardem i Cörmond.

Wicekról wyruszył d. 5 Czerwca z Neustadt i założył główną swoią kwaterę w Oedenburgu w Węgrzech.

D. 7 czynił dalsze poruszenia i przybył do Gurl. Jenerał Lauriston przyłączył się z obserwacyynym korpusem do lewego iego skraydła.

D. 8 przedarł się Jenerał Montbrun z dywizyą lekkiey jazdy za Raabnitz przy Sowenyhaza, pobił 300 jazdy insurekcyi Węgierskiey i odparł ią za Raabę.

D. 9 poszedł Wicekról do Sarwac. Jazda Jenerała Grouchy napotkała tylną straż nieprzyiacielską w Waswao i zabrała kilkunastu jeńcow.

D. 10 przybył Jenerał Macdonald z Graca do Cörmond.

D. 11 Jenerał dywizyi Grenier napotkał w Karako kolomnę nieprzyiacielskich flankierow, którzy bronili mostu. Uderzył na nich i przeszedł gwałtem za rzekę. Jenerał Dąbroki przypuścił piękny attak z 9tym regimentem huzarow na batalion nieprzyiacielski z 400 ludzi złożony, z którego 300 ludzi w niewolą zabrał.

D. 12 przeszedł nieprzyiaciel po moście przy Merse ku Papa. Wicekról postrzegł z wzgorku całe nieprzyiacielskie woysko uszykowane w porządku do bitwy. Jenerał dywizyi Montbrun, jenerał jazdy i naywiększych nadziei officer, rozwinął się w rowninie, uderzył na nieprzyiacielską jazdę i odparł, zrobiwszy wiele pięknych i dziel-

nych obrotow.

Nieprzyiaciel zaczął się cofać. Wicekról przepędził noc w Papa.

D. 13 o god: 5 z rana udało się woysko w drogę ku Raab. Jazda nasza spotkała się z nieprzyiacielską we wsi Szanak; nieprzyiaciel został porażony i zabrano mu 400 jeńcow.

Arcy Xżę Jan złączywszy się niedaleko Raab z Arcy Xciem Palatynem, stanął na korzystnych wzgorkach. Prawe iego skrzydło opierało się o ufortyfikowaną wieś Raab, a lewe zasłaniało drogę do Komorn, także twierdzy Węgierskiey.

D. 14 o godzinie 11 przed południem uszykował Wicekról swe woysko w porządku do bitwy i 35,000 ludzi uderzył na 50,000. Zapał woysk naszych pomnożyła ieszcze pamięć sławnego zwycięztwa, które unieśmiertelniło ten dzień. Wszyscy żołnierze, postrzegłszy idącego 3 kolomnami nieprzyiacieli, wydali krzyki radosne. Woysko nieprzyiacielskie składaiące się z 20 do 35,000 ludzi, z szczątkow pięknego woyska, które niedawno sądziło się bydź panem całych Włoch; z 10,000 ludzi, któremi dowodził Jenerał Haddik, złożonemi z odwodow twierdz Węgierskich; z 5 do 6000 ludzi, połączonych szczątkow z korpusu Jelachicha i innych kolomn z Tyrolu, które uchodząc wąwozami Karentyi uciekły przed poruszeniami woyska naszego; nakoniec z 12 do 16,000 ludzi pieszey i konney insurekcyi Węgierskiey.

Wicekról rozłożył swe woyska: jazda Jenerała Montbrun, brygady Jenerała Colbert i jazda Jenerała Grouchy stanęły na prawem iego skrzydle; korpus Jenerała Grenier stanowił dwie linije; dywizya Jenerała Serras składała linią prawego skrzydła; dywizya Włoska, pod dowodztwem Jenerała Barraguay-d'Hilliers, stanowiła 3cią linią, a dywizya Jenerała Puthod stała w odwodzie. Jenerał Lauriston stanowił z swoim korpusem, zmocnionym przez Jenerała Sahuc, lewe skrzydło i uważał twierdzę Raabę.

O godzinie 2 po południu żywy nastąpił ogień z ręczney broni; pierwsza linija nieprzyiacielska porażoną została; lecz druga wstrzymała na moment zapęd naszey linii, poki ta nie została zmocnioną i nie poraziła tey linii. Na ow czas wystąpił nieprzyiacielski odwod. Wicekról, postępuiąc za poruszeniami nieprzyiaciela, wyruszył także z swoim odwodem. Piękne stanowisko Austryackie opanowane zostało i do godziny 4 po południu przy nas było zwycięztwo.

Nieprzyiaciel pobity zupełnie i zniewolony do ucieczki, nie byłby się mógł połączyć, gdyby wąwoz nie był na przeszkodzie naszey jazdzie. Zabrano 3000 jeńcow, a 6 dział i 4 chorągwie są trofeami dnia tego.

Nieprzyiaciel zostawił na placu bitwy 3000 zabitych, pomiędzy któremi ieden jenerał major. Strata nasza wynosi w zabitych i ranionych do 900 ludzi. W liczbie pierwszych znaydnie się Pułkownik Thierry, a w liczbie ostatnich Jenerał brygady Valentin i Pułkownik Expert.

Wicekról chwali szczególniey Jenerałow Grenier, Montbrun, Serras i Anthuras. Dywizya Włoska Jenerała Sevaroli okazała wiele dokładności i krwi zimney. Wielu jenerałow mieli zabite pod sobą konie; 4 polowych adjutantow Wicekróla lekko są ranionemi. Wicekról znaydował się ciągle w naywiększym ogniu. Artylerya, pod dowodztwem Jenerała Sorbier, utrzymała swą sławę.

Plac boiu przy Raab dawno był od nieprzyiaciela upatrzony, gdyż zawsze zapo-

władał, iż utrzyma się w ważnem tem stanowisku.

D. 15 żywo był ścigany na gościńcach do Komorn i Pestu.

Mieszkańcy Węgierscy są spokoyni i wcale nie mieszaią się do woyny. Odezwa Cesarza sprawiła wrażenie na umysłach; wiadomo, iż narod Węgierski pragnął od dawna bydź niepodległym. Część insurekcyi, która znayduie się przy woysku, utworzona została wczasie ostatniego seymu; zostaie pod bronią i iest posłuszną.

Z Rzymu d. 11. Czerwca.

Goniec przywiozł wczoray Ministrowi Salicetti wiadomość, że Nayiaśnieyszy Król obu Sycyliy przybędzie w krótce do naszego miasta. Gwardya i korpus piechoty idą za J. K. Mcią.

Zaledwie utworzyła tu się nadzwyczayna konsulta, gdy wydała następuiącą odezwę do miasta i do kraiow Rzymskich:

"Rzymianie! Wola naywiększego z Bohatyrow przyłącza was do naywiększego państwa. Słuszną było rzeczą, aby pierwszy lud na ziemi dzielił korzyści iego ustaw i honoru iego imienia z imieniem, które poprzedziło go niegdyś na drodze chwały. Gdy przodkowie wasi zdobyli świat, takie były rządy ich wspaniałości i wypadki ich chwały.

"Jedyna chęć szczęścia waszego podyktowała wyrok względem waszego połączenia. Obrana chwila do uskutecznienia go; odkryie wam zapewne powody. Staliście się częścią państwa Francuskiego w ten czas, kiedy żadnych nie potrzeba iuż ofiar: przypuszczonemi iesteście do tryumfow, nie dzieląc niebezpieczeństw.

"Przebieżcie roczniki waszych dziejow, nie zawieraią one od dawna, iak tylko opis waszych nieszczęść. Naturalna wasza słabość czyniła was łatwemi do zdobycia każdemu woiownikowi, który zechciał przeyśdź Alpy. Lecz przyłączeni do Francyi, iey siła stała się waszą. Ustały wszystkie nieszczęścia pochodzące z waszey słabości.

"Nieszczęśliwi iako narod, byliście nie mniey iako obywatele. Nędza i niezdrowe powietrze, które panowały w waszych miastach i wsiach, zaświadczaią od dawna Europie i wam samem, że wasi Monarchowie, zatrudnieni dwoiakiem i bardzo rozniącem się od siebie staraniem, nie byli w stanie ziednać wam szczęścia, którego teraz kosztować będziecie.

"Rzymianie! niezdobyci, ale połączeni, współobywatele, ale nie poddani, nietylko siła nasza będzie waszą, ale też ustawy nasze zapewnią waszą spokoyność, jak zapewniły naszą. Zyskniie przez to połączenie wszystkie korzyści, którycheście nie mieli, nie stracilieście żadney z tych, które posiadacie. Rzym będzie ciągle siedliskiem widoczney głowy kościoła, a Watykan uposażony bogato i zasłoniony [przeciw obcemu wpływowi, iako wyższy] nad wszystkie czese względy ziemskie, wystawi światu czyścieyszą religiią i otoczony większą świetnością. Inne starania zachowaią w waszych pomnikach pamięć dawney waszey chwały; kunszta zaś, płody gieniuszu, zachęcone przez wielkiego Męża, zbogacone wszystkiemi przykładami i wzorami, nie będą więcey przymuszone szukać gdzie indziey ani sposobności, ani nagrody za Boskie ich natchnienia.

Taka iest, Rzymianie! przyszłość, która was czeka, i do którey nadzwyczayna konsulta ma zlecenie przygotować podstawy. Zabezpieczyć publiczny wasz dług, ożywić wasze rolnictwo i wasze kunszta, ulepszyć wszystkiemi sposobami wasz teraźnieyszy byt, zapobieżeć nakoniec i otrzyć łzy, które

nadużycia nie raz wyciskały, oto są rozkazy, oto wola Nayiaśnieyszego naszego Monarchy.

" Rzymianie! Dopomagaiac naszem usiłowaniom, możecie przyśpieszyc, a nam ułatwić dobro, które mamy zlecenie i chcemy wam zrządzić.

" W Rzymie d. 10 Czerwca 1809.

(Podp.) *Salicetti, Janet. Hrabia Miollis, jeneralny Rządca i Prezydent.*

Z rozkazu Konsulty. *C. Balde.*

Konsulta wydała wyrok następuiący:

I.

Art. 1. Wszyscy urzędnicy publiczni utrzymani są tymczasowo na swoich urzędach i pobierac będą dotychczasową płacę.

— 2. Wszystkie obligacye wydane przez skarb dla służby publiczney będą na terminie zapłacone.

II.

Art. 1. Od dnia ogłoszenia ninieyszego rozkazu wszystkie akta i wyroki w kraiach Rzymskich wydawane będą w imieniu Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego i protektora ligi Reńskiey.

— 2. Wszyscy, którzyby przeciw temu wyrokowi postąpili, będą podług okoliczności ukaranemi, akta będą skasowane, a ci, którzy będą tego przyczyną wynagrodzą stronom szkody.

III.

Art. 1. Herby i znaki dawnego Papieskiego rządu będą zdięte, a na ich mieysca Francuzkie zawieszone.

— 2. Te zaś, które uważane bydź mogą iako pomniki kunsztow będą zostawione.

— 3. Rządcy mieyscowi maią zlecenie wykonać niniejszy wyrok każdy co do swoiego urzędu.

Z Paryża d. 20 Czerwca.

Monitor dzisieyszy zawiera co następuie:

P. Alexander Girardin, pułkownik 8go dragonii regimentu i P. Brun, naczelnik szwadronu i adjutant Xcia Dalmacyi (Mar. Soult) przeiechali w tey chwili przez Paryż z listami od Xiążąt Dalmacyi i Elchingen (Mar. Ney) do głowney kwatery Nayiaśnieyszego Cesarza. Oddali oni także listy ministrowi woyny. Tymczasowo wypisuiemy tu ważnieysze zdarzenia z listow Xcia Dalmacyi, które od miesiąca Stycznia zaszły w 2gim korpusie woyska w Hiszpanii, gdyż przez brak kommunikacyi nietylko we Francyi, ale i Hiszpanii tak są przez doniesienia z Angielskich gazet pokaliczone, iż wypada ie porządkiem iak następowały publiczności udzielić.

Po wsiędzeniu Anglikow na okręty, co d. 17 Stycznia 1809 nastąpiło, udał się Marszałek Xżę Soult przez St. Jago do Vigo w Portugalii. Trudność przebycia rzeki Minho przy ujściu do morza, zniewoliła go do udania się wzdłuż tey rzeki aż do Orense, gdzie przybył ią d. 5 Marca, od którego dnia zaczynaią się iego działania.

D. 6 Marca przeszło woysko przy Orense za rzekę Minho i natrafiło w drodze do Chawez na woyska de la Romany, które w Juso i Allariz pobite zostało. W Osegne w pobliskości Monterey, zniszczył Xżę Marszałek 3000 mocną tylną straż de la Romany, zabrał z iego korpusu 3000 jencow i kilka chorągw zdobył. W nayświększym nieporządku cofnął się nieprzyiaciel do Oiez.

D. 13 Marca przybył Xżę Dalmacyi przed Chawez, nadgranicznego miasta Portugalskiego i zniewolił go w 3 dni do kapitulowania. Załoga składaiąca się z kilku tysięcy

chłopow i cokolwiek milicyi odesłaną do domow została.

D. 16. Marca udał się Xżę Dalmacyi ku Braga, gdzie stało woysko powstańcow Portugalskich. Złe drogi sp zn ły przybycie artyleryi aż do 19go, i tego samego dnia był ieszcze nieprzyiaciel attakowany. Siłę iego rachowano do 20,000; lecz został z wszystkich stron porażony. Utr cił przeszło 6.000 ludzi, całą artyleryą i cofnął się do Oporto.

D. 24 Marca 2gi korpus pomykał się ku Oporto, gdzie znaydowała się cała siła północney Portugalii w oszańcowanym obozie, zastawionym wielu redutami i liczną artyleryą.

Dwa dni upłynęły na strażowych utarczkach; Francuzi wtargnęli potem do redut, gdzie zabespieczyli się przeciw armatnemu ogniowi.

D. 29 Marca stoczył Xżę D lmacyi rownie chwalebną, iak pamiętną bitwę, w ktorey wsławili się nader Francuzi. Nieprzyiaciel utracił przeszło 10.000 ludzi w zabitych i ranonych, iako też nie tylko wszystkie swoie b ttery e, ale wszystkie działa z zaprzęgiem, t k iż drugi korpus zdobył przeszło 200 dział.

Od 30 Marca aż do 10 Maja trudnił się drugi korpus nad przywroceniem kommunikacyi w niepodbitym ieszcze kraiu z 6tem korpusem, ktory pozostał był w Galicyi. Wielkie oddziały woyska wysłane zostały do Guimarens i Walencyi, dla ściągnienia do siebie odwodow 2go korpusu, ktore w Tuy były pozostały, i dla oczyszczenia kraiu z nieprzyiaciela. Jenerał Loison, którego Anglicy fałszywie śmierć ogłosili, wysłany w tym celu został z 2500 piech ty i 600 jazdy do Amarante, Villa Real i do tamteyszych okolic.

D. 10. Maia znaydowała się przednia straż Xcia Dalmacyi nad rzeką Vouga, gdzie attakowaną była od 1500 piechoty i jazdy z 6 działami. Korpus ten składał część woyska Jenerała Wellesleia, które wysiadło było niedawno do Portugalii. Przednia straż Francuzka cofnęła się do Feyra, a d. 11 przeprawiła się znowu z dywizyą Jenerała Mermet za rzekę Douro. Pomnożenie się Angielskiego woyska w Portugalii i powiększenie złotem Angielskim liczby zbroynych Portugalczykow, skłoniły ieszcze d. 10 Maia Xcia Dalmacyi do cofnienia się przez Amarante, Villa Real i Braganza wzdłuż rzeki Douro. Ale liczny bardzo Portugalczykow korpus, połączony z oddziałem Anglikow, przymusił Jenerała Loison, który znaydował się w Amarante, do opuszczenia swoiego stanowiska, przez co Xżę Dalmacyi zniewolony był obrocić swą drogę przez wązkie wąwozy Salamonde i dla zyskania nad nieprzyiacielem dwoch marszow drogi, poświęcić kilka dział i ammunicy ynych wozow, które zgruchotać kazał, tak, iż z szczątkow ich nie mogł nieprzyiaciel w cale użytkować.

Anglicy nie dopięli swoiego celu, odcięcia w cofaniu 2go korpusu, i prawdę mowiąc w Oporto tylko zaszła potyczka z tylną strażą, gdzie udało się Anglikom około 1000 piechoty i 50 jazdy odeprzeć na prawy brzeg rzeki Mi ho. Z tey potyczki zrobili Anglicy bitwę, którey chełpliwe opis nie posłużyć tylko mogło do oszukania ludu Londyńskiego, a może nawet samego ministerium, dla pocieszenia go za ogromne koszta, które skarb Angielski na wyprawę do Portugalii wyłożył.

D. 19 Maia znaydował się Xżę Dalmacyi w Allariz; d. 20 przeprawił się w Orense za rzekę Minho, a d. 23 przywrocił sobie znowu kommunikacyą z korpusem Marsza ka Xcia Elchingen i znaydował się osobiście w Lugo.

Przybycie 2go korpusu do Galicyi było więcey iak w iednym względzie ważne. Rozproszył on kupy zbroynych chłopow, którzy korzystaiąc z poruszenia Xcia Elchingen ku Oviedo, usiłowali za pomocą trochy Angielskiego woyska, które znaydowało się przy Lugo, opanować Santyago i Lugo.

Takie było położenie rzeczy nad brzegami rzeki Minho na początku Czerwca. Anglicy mało mieli ochoty do potykania się z połączonemi 2gim i 7mym korpusem woyska.

Dziennik państwa umieścił co następuie:

Wypis z nadeszłego dziś doniesienia, drukowanego pod d. 14 b. m. w Bilbao.

"D. 10 Czerwca 10 do 12,000 powstańcow mieli tyle śmiałości, że uderzyli na Jenerała Noireau w St. Ander. Załoga wynosiła tam naywięcey 1000 ludzi, odparła iednak attak i ścigała powstańcow z wzgórku na wzgórek; lecz kiedy Jenerał Noireau gromił powyższych powstańcow, wysadzili Anglicy innych na ląd, którzy wpadli do St. Ander i wszelkiego rodzaiu popełnili okrucieństwa. Na wiadomość o tem przybiegł Jenerał Bonnet tego ieszcze dnia z swoią dywizyą, wpadł do miasta, wyparł Anglików i powstańcow i znaczną im zadał klęskę.

Nazaiutrz rano połączył się z Jenerałem Noireau, uderzył powtórnie na nieprzyiaciela i pobił go zupełnie w wszystkich mieyscach, a mianowicie w Santogno i Laredo. Co z nieprzyiacioł nie było zabitem lub poymanem błąka się po górach. Radca stanu, D. Franisko Amoros, okazał w tym razie naywiększą czynność. Naybardziey wsławiła się załoga z Bilbao pod Jenerałem Avril. Dowodzca placu Bord, cały sztab i woyska obu narodow ubiegały się w gorliwości i czynności. Na szczególnieyszą pochwałę zasługuie Korregidor Gallardo, iako też wszystkie władze w St. Ander, które naylepszy duch ożywiał.,,

Senator Rölerer, który powraca z Madrytu, przybył d. 15 Czerwca do Bajony.

Dywizyą Francuzkiego woyska w Madrycie dowodzi Jenerał Desolles.

Dziś nadeszła tu wiadomość o chwalebnym zwycięztwie, które Wicekról Włoski odniosł pod Raabą w Węgrzech.

Pani Talleyrand, matka Xcia Benewentu, maiąca 84 lat, iest niebezpiecznie chora. Xżę Benewentu, który znaydował się od nieiakiego czasu na kąpielach w Bourbon l'Archambault, spodziewany iest z tego powodu w tych dniach w Paryżu.

Jenerał Sawary, Xiążę Rowigo, darował szpitalowi w mieście Sedan wieś, która czyni 1500 frankow rocznego dochodu, na zastąpienie nadania, które Marszałek Turenne, założyciel tego szpitala, uczynił pod warunkiem, aby corocznie d. 27 Lipca obchodzona była rocznica iego śmierci, która od tąd odprawiać się znowu będzie. Miasto Sedan postanowiło przez wdzięczność wystawić Xciu Rowigo pomnik.

P. Labergerie, audytor rady stanu wyieżdża stąd iutro, dla zawiezienia J. C. K. Mci prac Ministrow.

"Z Bordeaux donoszą pod d. 17 Czerwca, co następuie:

"Wczoray odprawione zostało w katedralnym tuteyszym kościele uroczyste nabożeństwo żałobne za zmarłego Marszałka Xcia Montebello (Lannes). Na katafalku czytano pamiętne mieysca, Eslingen, Saragossa, Marengo, Aboukir, Mantua, Lodi, Arcole i Bassano, potem następuiący napis:

Umarł na polu chwały; lecz żyie dla potomności. Cieniom Xcia Montebello.,,

---

(Dla krotkości czasu nie ma Dodatku do dzisieyszy gazety.)